



brzask

MIESIĘCZNIK KOM. CHOR. WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ ZHP

PISMO KOMENDY CHORĄGWI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ ZHP W OLSZTYNIE

Nr 12

Grudzień

1960 r.

Druhny i Druhowie !

Niedawno wspólnie czyniliśmy przygotowania do akcji letniej, wspólnie przygotowywaliśmy się do uroczystości grunwaldzkich, wspólnie je przeżywaliśmy. Razem cieszymy się z udanych imprez. Wszystkich cieszą osiągnięcia naszych drużyn. Wspólnie z radością witamy każdą nową drużynę, która się organizuje i podejmuje pożyteczne zadania. Z radością witamy każdego nowego instruktora harcerskiego, który podejmuje trudną pracę wychowawczą. Wspólnie jesteśmy świadkami przemian, jakie zachodzą w naszym społeczeństwie. Wspólnie, chociaż każdy z nas w innej miejscowości, powita Nowy Rok - 1961.

Z tej też okazji, Druhny i Druhowie, składam Wam serdeczne pozdrowienia oraz życzę powodzenia i zadowolenia w życiu osobistym i w pracy społecznej w Związku Harcerstwa Polskiego. Niech w codziennej pracy z zuchami i harcerzami towarzyszą Wam słowa i treści złożonego ślubowania na polach grunwaldzkich.

„Naszą młodość, nasz zapał i wiedzę, najlepsze nasze uczucia ze sprawą socjalizmu na zawsze związane.

Tobie - Ludowa Rzeczpospolito w służbie oddajemy”.-

Komendant Chorągwi ZHP

/ Piotr Banach, hm. /

Byłem w Cieplicach.

W dniach od 25 X do 6 XI byłem uczestnikiem konferencji informacyjnej, zorganizowanej przez Centralną Szkołę Instruktorów Zuchowych w Cieplicach.

Z problematyką pracy drużyn harcerskich i zuchowych, wydawało mi się, że jestem zapoznany dostatecznie, ale to, czego dowiedziałem się w cieplickiej Chałupie /tak zuchy nazywają CSIZ/, przeszło moje oczekiwania. Samo przyjęcie nas, uczestników Konferencji, sugerowało, że będzie tu dobrze.

Już chyba w trzecim dniu pobytu naszego w CSIZ inaczej nie zwracaliśmy się do siebie jak: „druhu” - tak naprawdę, bez żadnego uśmiechu. Atmosfera Chałupy jest tak „harcersko rodzinna”, że poczuliśmy się z miejsca starymi harcerzami. To, co nam harcerze pokazali i powiedzieli, przekonało nawet najbardziej sceptycznie ustosunkowanych do ZHP obywateli z administracji szkolnej. Poznaliśmy ciekawy i naukowo uzasadniony program ZHP zakładający objęcie swymi szeregami coraz to większą liczbę młodzieży i dzieci, zwracający uwagę szczególnie na pracę na wsi. Zrozumieliśmy, jak wielką pomocą nauczycielowi w szkole może być mądra i ciekawa harcerska metoda pracy z dziećmi. Wyraził to najlepiej jeden z inspektorów szkolnych z naszej Chorągwi:

- To, co zobaczyłem w Chałupie i usłyszałem z ust inspektorów harcerskich, pozwoliło mi całkowicie zmienić swój stosunek do harcerstwa, uzmysłowiłem sobie ważną rolę harcerstwa w wychowaniu młodego obywatela.

Tak jest. Nie zawsze sobie zdajemy sprawę z podejmowanych przez harcerstwo zadań.

Po powrocie z cieplickiej Chałupy postanowiłem i ja bliżej zainteresować się sprawami harcerskimi.

A teraz prosba do wszystkich uczestników konferencji nadzoru pedagogicznego, aby wyniesione wiadomości z cieplickiej Chałupy i swoje serca oddali harcerzom i zuchom w swej codziennej pracy.

A cieplickiej Chałupie wielkie słowa uznania za bardzo staranne przygotowanie konferencji, za pozyskanie dla pracy harcerskiej ludzi, którzy w dużej mierze mogą jej pomóc.

C Z U W A J !

Wizytator Okręgu Szkolnego Olsztyńskiego
Jerzy Lasota

JAK URZĄDZIĆ BAL KSIĘŻYCOWY

/wskazówki techniczne i materiały/

Dekoracja sali:

Dekoracja sali jest w tym wypadku szczególnie ważna, ponieważ ma ona decydujący wpływ na wytworzenie odpowiedniego nastroju.

Główną rolę gra oświetlenie. Mobilizować więc trzeba jak najwięcej lamp. Można do tego celu wykorzystać małe, stojące lampy domowe i biurowe. Umieścimy je na ścianach w kątach czy pod sufitem /uwaga na sznury! Trzeba je zabezpieczyć, umocować wzdłuż ścian, a nie zostawiać na podłodze/.

Żarówki, ewentualnie abażury okryć zieloną i niebieską bibułą /lepiej celofanem/. Jeśli w sali są na żarówkach klosze w kształcie białych kul, można je pomalować niebiesko wodnymi farbami. Efekt b. dobry, a farbę łatwo potem zmyć.

Potrzebne będzie także normalne białe światło, trzeba więc część lamp zapasowych innymi wyłącznikami pozostawić nie zakrytą.

Musimy także postarać się o skupione silne światło na oświetlenie księżycy i pojazdu.

Niebo, przestrzeń:

Na równej wysokości, począwszy od 2 m[•] wwyż, umieszczamy nitki nylonowe /lub lniane/ od ściany do ściany w różnych kierunkach.

Na nich umocowujemy małe i większe gwiazdy, planety, sputniki, wykonane z kartonu białego, niektóre pomalowane srebrną farbą.

Księżyc „w pełni”, „rogał” robimy z kartonu albo z drutu obciągniętego białym lub żółtym płótnem.

Stroje:

Hełmy dla astronautów będą najefektowniejsze z grubego celofanu, z drucikiem sterującym na wysokość 20 cm na czubku.

Można także zrobić hełmy ze zwykłego kartonu z okienkiem na oczy.

Strojem astronautów mogą być po prostu granatowe lub inne ciemnego koloru dresy. „Pilot” /prowadzący/ może mieć do dresów skórzaną kurtkę motocyklową i wielkie skórzane rękawice.

Pojazd kosmiczny:

Pojazd taki robimy z dużej prostej ławki umocowanej na biegunach. Bieguny wycięte z klocków drewna lub desek ociosanych półokrągło od dołu. Bieguny przybijamy do nóg ławki, toteż liczba ich będzie zależna od liczby nóg ławki /najczęściej 3/. Dzięki biegunom ławka będzie się lekko kołysała. Astronauci będą po prostu siedzieć okrakiem jeden za drugim.

Jeśli wykonacie powłokę rakiety z tektury lub koców, to urządzić ją tak, by głowy jadących wystawały ponad pojazd.

Rakietę kosmiczną do lotu z bazy satelity ku gwiazdom można zrobić w kształcie walca z czterech kijów otoczonych kocem, z czubem z papieru. Wielkość taka, aby zmieściły się 3 - 4 osoby.

Jak astronauta jada:

Pojazd kosmiczny powinien stać w pobliżu drzwi do innego pomieszczenia. Gdy światło gaśnie i rakietą odjeżdża, pasażerowie wraz z całym wehikułem chowają się do drugiego pokoju. Oczywiście że w drugim pokoju musi być w tym momencie także światło zgaszone. A w ogóle publiczność musi stać w odległości 3 - 4 m od wehikułu.

Można także w momencie, gdy gaśnie światło, przeciągnąć kurtynę z koców i zasłonić pojazd /koce trzymane w ręku/, wtedy łatwiej będzie wycofać się z pojazdem.

Jak zrobić błysk, dym i huk:

Za pojazd chowa się osoba z magnezją /taka jak do fotografowania, kupowana w torebkach/, wysypaną na kawałek blachy.

Na dany znak podpala ona magnezję, z daleka wyciągając rękę z rulonikiem palącego się papieru długości 20 - 30 cm.

Następnie błysk i dym.

W momencie błysku ktoś przygotowany uderza kijem w stół, ławkę, krzesło /wypróbować/. W czasie uderzenia im kij będzie dotykał większej przestrzeni, tym głośniejszy będzie huk.

Konkurs dla kandydatów na astronautów:

1. Pierwsze eliminacje:

Dwie osoby robią dwadzieścia obrotów „drobnej kaszki”, potem natychmiast każdy przechodzi 5 m po linii prostej narysowanej kredą na podłodze i wykonuje jakąś czynność, np. zapali światło, naciśnie guzik dzwonka lub trafi palcem w narysowane koło itp. Należy przygotować duże linie na podłodze i dwa punkty do trafienia.

Jeśli zbyt duża liczba ochotników wykonała pierwszą próbę, należy poddać ich drugiej próbie, np. poddany próbie zakrywa dłonią jedno oko i z wyciągniętą ręką przechodzi po jednej linii 10 m i pstryknięciem palca strąca ustawione na stole pudełko zapałek.

Próby kandydatów do pełnienia funkcji w rakiecie kosmicznej:

Kapitan: stawiamy ochotnikom pytania, które mogą zbadać jego orientację ogólną. Np. jaka jest odległość Księżycy od Ziemi ? /384.000/. Jak długo trzeba lecieć dziś na Księżyc /ok. 3 dni/. Jakie po drodze na Księżyc spotka planety i gwiazdy /żadne/. Pytanie należy stawiać 2 - 3 kandydatom na raz.

Pilot: staje na ławce lub krześle z zawiązanymi oczyma, opierając ręce na głowach dwóch stojących obok niego osób. Dwie inne osoby podnoszą na parę cm w górę krzesło ze stojącym, a ci, na których głowach delikwent trzyma ręce, stopniowo przykucają: w tym momencie ktoś woła: Skacz !

Skaczącemu wydaje się, że jest bardzo wysoko i wykonuje „wielki” skok.

U w a g a: poddawany próbie nie może znać tego dowcipu.

Mechanik: postawić pytanie, co powinien zrobić dobry mechanik, jeśli rakieta wpadnie w poślizg na „drodze mlecznej” wskutek gołoledzi? /Musz dowcipnie odpowiedzieć! /

Telegrafista: nada depeşe złożoną z 6 słów, wystukując nogą.

Lekarz: postawi pytanie: jak wywietrzyć kabinę w rakiecie międzyplanetarnej?

2. Próby na satelicie - bazie dla tych, którzy pojedą na Księżyc:

a/ Ponieważ na Księżycu nie ma powietrza, więc trzeba wypróbować, kto dłużej może się bez niego obyć. Należy przygotować małe miednice z wodą i zegarek z sekundnikiem. Na znak gwizdkiem „ofiary” wsadzają twarze /nos i usta/ do wody. Kto dłużej wytrzyma ? /Ok. 15 sek./.

b/ Ponieważ na Księżycu przyciąganie jest 6 razy mniejsze niż na Ziemi, można tam poruszać się i chodzić w różnych położeniach.

Do próby przygotować „hamaki” z siatki od siatkówki lub koców. Cztery osoby trzymają np. koc złożony podwójnie. Kto prędzej ułoży się w hamaku /koi/ i okryje się kocem ? /Ok. 10 sek./.

c/ Próba złapania ustami „nieważkich” przedmiotów, np. cukierka, orzecha, piernika, rzuconego z odległości 1 m.

Taniec lunatyków:

Dobrać melodię graną lub śpiewaną „mumurando”, np. „Istambuł”. Na początku melodia brzmi wolno, potem szybciej i na końcu znowu wolniej i coraz ciszej. W tym samym rytmie poruszają się postacie w białych szatach, z zamkniętymi oczyma. Ułożyć należy kilka prostych figur, np. wejście jedna za drugą, rozejście się na boki, przejście na około, zebranie w jednym miejscu z twarzami zwróconymi w stronę Księżycy itp.

Impreza z odlotem rakiety powinna trwać ok. 1,5 godz. Cały bal odbywa się w nastroju księżycowym /dekoracje, oświetlenie/, a gry i zabawy dobrane są także pod tym hasłem.

/Przedruk z wkładki do Drużyny nr 15/

W Republice Zuchowcy

Impreza noworoczna w Hufcu

/opracował Krąg Pracy „Mazurskie Pofajdoki” w Szczytnie/

W imprezie biorą udział wszystkie drużyny zuchowe hufca.

Impreza pomyślana jest w ten sposób, że część jej przebiegać będzie na powietrzu, druga część w sali.

Przebieg imprezy:

Na umówioną polanę w lesie ściąągają kuligami poszczególne drużyny zuchowe. Na odgłos trąbki ze wszystkich stron świata z lasu na polanę ściąągają poszczególne drużyny w różnych szykach, w zależności od tego, jaki szyk obrała sobie drużyna i jaki płas czy piosenkę. Ściąągają w kierunku stojącej choinki z zapalonymi na niej świeczkami. Tu zuchów wita Nowy Rok i Królowa Zima. Zuchy składają obietnicę, otrzymują kolejną gwiazdkę lub zdobytą sprawność. Następnie wielkim korowodem z piosenką „Lecą śnieżki” powracamy do swoich kuligów i wraz z zaproszeniem Królowej Zimy jedziemy na Wielki Bal Zimowy.

W sali balowej czeka na zuchów gorąca herbata; zuchy przebierają się w swoje karnawałowe stroje i bawią się. Tu czeka zuchów miła niespodzianka, otrzymują drobne upominki w postaci książeczek czy też słodyczy. Bal prowadzi Nowy Rok 1961, Królowa Zima i Śniegowe Płatki. W balu uczestniczą również rodzice, których ugościmy czarną kawą.

Na balu zuchy będą popisywały się tym, co przygotowały w drużynach. Piosenkom, płasom, zabawom nie będzie końca.

Szczegółowe opracowanie

1. Szyki, którymi ściąągają drużyny zuchowe na umówioną polanę:

- a/ szyk „świerk”
- b/ gęsiego
- c/ trójkami

- d/ korowodem /trzymają się za ręce/
- e/ wchodzą płasając wybrane przez siebie płasy.

2. Stroje:

a/ Królowa Zima:

płaszcz zrobiony z białego płótna /może być prześcieradło/, ozdobiony watą na brzegach i gwiazdkami z papieru srebrnego koloru. Na głowie ma białą czapkę podobnie ozdobioną jak płaszcz.

b/ Nowy Rok:

ubrany jest w strój niemowlęcia: białe rajtuzy, biały sweterek i szarfa z napisem 1961 rok.

c/ Śniegowe Płatki:

ubrane na biało, pelerynki krótkie, białe, ozdobione watą i gwiazdkami ze srebrnego papieru. Na głowach białe czapki /mogą być zrobione z białej krepiny/.

d/ Stroje dla zuchów, w które będą ubrani na balu:

śnieżki: strój podobnie zrobiony jak Śniegowego Płatka tylko bez czapeczki i rajtuzów

krasnaludki: czerwona pelerynka i czapa

Indianie: pióropusz, naszyjnik

Kwiatki: pelerynka z płatków

Murzyni, Japonki, Chinki itp.

3. Elementy dekoracyjne:

a/ polana:

wybrać polanę, otoczoną zewsząd lasem. Na środku, ewentualnie gdzieś na boku, znaleźć samotny świerk. Na świerku umieścić kilka palących się świeczek.

b/ sala:

sala udekorowana może być w stylu baśniowym. Na ścianach można umieścić czarnego kota, księżyc z gwiazdkami, domek na kurzych łapkach, choinka, bałwan śniegowy, baba Jaga, Kot w butach, krasnaludek i inne.

Może być również dekoracja w stylu nowoczesnym: rakieta sputnik, gdzieś umieścić rekwizyty karnawałowe: balony różnokolorowe, maski itp. Przygotować confetti i serpentynki.

Wspólnym elementem dekoracyjnym będzie choinka noworoczna udekorowana przez zuchów. Zabawki wykonane przez zuchów na zbiórkach w drużynach.

4. Płasy:

Korzystać z płasów umieszczonych w „Książce drużynowego zuchów” Kamińskiego: „Gdy zuchy śpiewają”.

W Drużynie zuchów - wszystkie części.

Co jest w mieście oraz wsi Informuje H. S. J.

W listopadzie nasza Chorągiew gościła na swym terenie 14 osób z Głównej Kwatery /słownie czternaście/ głównie z Działów Zuchów. W ciągu czterech dni druhowie ci wizytowali 10 hufców - byli w drużynach, na zbiórkach, w komendach hufców i wszędzie zadawali niezliczone mnóstwo pytań. Co poniektórzy druhowie z terenu mieli do drułów z GK nawet oto niejaki żal. A dh Stefan Słysz - „harc-mistrz choć nie poeta” / patrz Zuchowe Wieści nr 10 z października br. / napisał na ten temat wiersz, który pozwolimy sobie /bez wiedzy Autora/ niżej podać:

„Marzę skrycie
by się odnalazło to odbicie
/tych zasad i tych pomysłów Centrali -/
a tu nic
wizytację zaś diabli nadali
i jak Bartoszyce Bartoszykami
Nikt nas takimi nie nekła pytaniami:
- jak tam u Was kadry ?
- czy z KP są „zadry” ?
- czy Inspektorat Was chwali ?
- czy robota się wali ?
- czy sadzicie dęby „tysiąclecia” ?
- jak stoją sprawy „Króla Smiecia” ?
- czy prenumerujecie Wieści ?
- jak polityczne wprowadzacie treści ?
- czy są instruktorskie kominki ?
- dlaczego chłopcy szczypią dziewczynki ?
- jakie dla młodzi macie atrakcje ?
- i gdzie zaciszną macie ubikację ?
/ i tu dopiero Druh Wizytator
poszedł na stronę i stworzył zator
w przepustowości asenizacji
dając hufcowi chwilę rekreacji/.

- - - - - oOo - - - - -

W październiku br. w Komendzie Chorągwi odbyło się spotkanie łączników HSI. Zgodnie z tradycją na odprawę przyjechało tylko 10 łączników na 20 zgłoszonych. Na tej właśnie odprawie zapadło postanowienie, że najlepszy łącznik miesiąca otrzyma z Komendy Chorągwi jakiś symboliczny drobiazg. Za listopad kukiełkę - kłobuka warmińskiego - otrzymała dhna Tamara Orsicz ze Szczytna. Wszystkiego najlepszego - Tamka.

Hufiec Olsztyn-miasto

Olsztyńscy harcerze przygotowują prezent gwiazdkowy dla
olsztyńskiej dzieciarni

Koło WDK w Olsztynie już od kilku tygodni w każdą niedzielę roi się od harcerzy. Drużyny olsztyńskie budują tor saneczkowy długości 100 m. Przy budowie toru pracują prawie wszystkie drużyny harcerskie. Dotychczas tor został

wyprofilowany, przeprowadzono też wstępne, lecz bardzo ciężkie prace niwelacyjne. Bardzo wydatnie pomaga harcerzom WDK w Olsztynie oraz Leśnictwo, które usunęło z toru przeszkadzające drzewa i zarośla oraz pomogło w wykarczowaniu dużych korzeni i karp. Zostały już przeprowadzone rozmowy z Przedsiębiorstwem Robót Drogowych w sprawie wypożyczenia spychacza do ostatecznej niwelacji terenu i Zakładem Energetycznym na temat elektryfikacji toru. Wszystkie prace mają być zakończone na ferie zimowe.

Dzieciaki otrzymają więc od harcerzy piękny prezent gwiazdkowy.

- - - - -

15 Drużyna Harcerzy im. K. Pułaskiego w Olsztynie, działająca w ramach Operacji „Perkoz”, realizując założone w rocznym planie pracy zadanie „Radość” zorganizowała kino bajek dla dzieci w wieku od 3 - 8 lat.

Chłopcy zostali podzieleni na tzw. „operacje, które zajmują się organizowaniem: kasy, wejść do kina, widowni /ławki są numerowane/, kabiny projekcyjne, czytaniem wyświetlanych tekstów /zespół lektorów/.

W okresie od 29 października br. do dnia 20 listopada br. zorganizowano w szkole nr 10/11 w Olsztynie 5 seansów, w których uczestniczyło 275 dzieci. Drużyna zorganizowała także jeden wyjazd na wieś do Dywit k. Olsztyna, gdzie dała dwa seanse bajek dla 89 dzieci.

Za wyświetlone seanse drużyna uzyskała ogółem 226 zł wpływów. Zarobione pieniądze zostaną przeznaczone na letni obóz drużyny. Kino bajek będzie czynne do marca 1961 r.

- - - - -

Ożywione ulice

Jest wiele ulic w naszym mieście - jedne długie i szerokie, inne krótkie, mocno zaciemnione, jedne mniej, drugie bardziej czyste. Jest też zwykła krótka uliczka, nie różniąca się chyba niczym od innych, może tylko więcej jest na niej drzew. Przechodzi nią dziennie setki ludzi, ale niewielu zastanawia się, co jest na niej ciekawego, czym się różni od innych, ba - jak się nazywa. Taka jest ulica Kajki dla większości mieszkańców Olsztyna, lecz nie dla 29 DH im. Kajki.

Bo dla 29 DH z Olsztyna jest to ich własna, żywa ulica. Z nią wiąże się i wokół niej snuje duża część rocznego planu pracy drużyny. Kajka jest patronem drużyny i o nim harcerze wiedzą dużo: że był zwykłym, prostym stolarzem, że pisał często wiersze na stolarskiej desce czy na marginesach gazet, że często był bity przez hitlerowców. A na Jego ulicy, która jest i naszą, drużyny ulicą, jest tyle ciekawych instytucji mieszczących się w pięknych, mieszkalnych willach, że ulica Kajki łączy /uważajcie, jak to się dziwnie ładnie składa/ ulice Kopernika i Dąbrowszczaków, że tyle na niej drzew i tyle trawników / tylko przed Ośrodkiem Zdrowia trawnika nie ma /, że taka ładna ulica w dzień, a wieczorem pali się na niej tylko jedna latarnia. I ciekawe, co będzie na niej w przyszłości, bo że plany zabudowy ul. Kajki są, to fakt, a jak będą wyglądały ulice przyległe, a całe miasto ?

Takie i inne pytania nasunęły się harcerzom z 29 DH, gdy ożywiali swoją ulicę.

A później narodził się plan. Więc:

- opracować zebrane materiały i wnioski, dotyczące ulicy, w poważny dokument i przedstawić go przewodniczącemu PMRN. Umówić się z przewodniczącym na poważną rozmowę w tej sprawie,
- nawiązać kontakt z głównym architektem miasta, poprosić go na zbiórkę, by opowiedział o planach rozwoju okolic ul. Kajki i miasta,

- pomyśleć, jak na wiosnę upiększyć ulicę /może trawnik przed Ośrodkiem Zdrowia, może jakaś gablota o życiu Kajki i pracy drużyny, może na pustym placu plac zabaw dla dzieci ? /.

W trakcie pracy nasunie się na pewno jeszcze wiele wniosków i ciekawych spostrzeżeń. Najważniejsze jest to, że drużyna zaczyna się czuć gospodarzem swej ulicy, że nie tylko myśli o jednej ulicy, ale i o całym mieście.

Uwaga: Zadanie „Ożywione ulice” jest jednym z zadań „Perkoz”.

Hufiec Iława

1. Drużyna w Karaciu w ubiegłym roku dokarmiła zwierzęta i ptaki w sąsiedztwie z wioską lesie. W bieżącym roku harcerze ustawiają karmiki i pańniki, zbierają paszę i ziarno. Jest to jedna z prac drużyny, bo oprócz niej harcerze planują ofensywę kulturalną na wieś w okresie zimy oraz wycieczkę lub obóz drużyny w lecie. W okresie jesieni zbierali orzeszki bukowe, za sprzedaż których uzyskali przeszło 2.000 zł. Jest to tylko połowa uzyskanej sumy, gdyż zgodnie z uchwałą drużyny, druga część zarobku została podzielona między członków drużyny i wpłacona na książeczki SKO.
2. Ciekawą formę zarobkowania, z której korzyści czerpie nie tylko drużyna, lecz i wieś, prowadzi drużyna harcerska z Tynwałdu. Otóż harcerze zaopatrują całą wieś w grabie. Harcerze uczą się więc obchodzić z narzędziami stolarskimi, zarabiają pieniądze, są potrzebni wsi, a wieś jest zadowolona, bo nie potrzebuje jeździć po grabie do miasta.

Hufiec Nowe Miasto Lub.

Drużyny hufca Nowe Miasto bardzo czynnie przygotowywały się do obchodów 43 rocznicy Rewolucji Październikowej i uroczystie ją obchodziły. W dniu 6 XI na akademie powiatowej w Nowym Mieście i Lubawie przybyły sztafetami delegacje drużyn harcerskich i zuchowych i złożyły na ręce Prezydium meldunki o wykonanych zobowiązaniach. I tak:

1. Drużyna w Mortęgach wykonała dla szkoły 2 gazetki ściennie o ZSRR, zorganizowała dla wsi wieczornicę „Oszczędnością i pracą narody się bogacą”, zebrała 215 kg kasztanów i wykopała 100 dołków pod drzewka.
2. Drużyna z Byszwałdu postanowiła zbudować 5 aparatów.
3. Drużyna w Montowie zobowiązała się umocować i owinać słomą drzewka na drodze z Montowa do Grodziczna, zasadzić 10 drzewek owocowych w szkolnym ogródku.
4. Drużyna w Onulach przekazała 461,- zł na budowę szkół. Pieniądze uzyskano ze sprzedaży makulatury, kasztanów i 18 kg orzeszków bukowych.
5. Drużyna zuchowa w Nielbarku zorganizowała kominek zuchowy o Rewolucji Październikowej.
6. Drużyna zuchowa nr 1 w N. Mieście zorganizowała uroczystą zbiórkę, uporządkowała obejście wokół pomnika Zwycięstwa, w dniu 7 listopada zaciągnęła warty honorowe przy grobach żołnierzy radzieckich.
7. Drużyny Nowego Miasta zbierają fundusze na budowę szkół:

Drużyna w Tuszewie	przekazała	342.- zł
" w Kazanicach	"	500.- zł
" w Lubawie Lic.Żeń.	"	100.- zł
" w Rożentalu	"	327.- zł
" w Prątnicy	"	156.- zł
" w Onulach	"	461.- zł

Hufiec Braniewo

W związku z obchodami Rewolucji Październikowej prawie wszystkie drużyny harcerskie z Braniewa porządkowały groby 35 tys. żołnierzy radzieckich, poległych w ostatniej wojnie, a zwiezionych z całego województwa.

- - - - -

Harcerze Chorągwi Warmińsko - Mazurskiej obchodzą XV-lecie istnienia ŚFMD. I tak:

Hufiec Nidzica

W dniu 7 XI odbył się w Nidzicy uroczysty apel drużyn starszoharcerskich, na którym odczytany był list OKJM. W dniu 20 XI zespół drużyn zuchowych wraz z kursem wstępnym organizuje wieczór przyjaźni, na który zaprosił władze powiatowe, kierownictwa organizacji młodzieżowych. W programie - piosenki różnych narodów, zgaduj-zgadula na tematy międzynarodowe, itd.

Hufiec Bartoszyce

1. W Bartoszycach od września br. pracuje klub młodzieży starszej. Klub czynny jest w każdy piątek od godz. 17.00 do 20.00. Członkami Klubu są wszyscy funkcyjni drużyn starszych, chociaż i szara brać harcerska także ma do niego wolny wstęp. W Klubie dyskutuje się na następujące tematy: „Co robimy z czasem wolnym”, „Stosunki między dziewczętami i chłopcami”. W październiku Klub gościł oficera WP, który bardzo ciekawie gawędził o drodze WP znad Oki do Berlina.

Gospodarzami Klubu są kolejno poszczególne drużyny, które przygotowują nie tylko dyskusje, ale mają także za zadanie zorganizować wesołą zabawę i coś do przegryzienia i popicia - ciastka, kawę, jabłko, herbatę. W dniu 11 XI „przyjmował gości” w klubie dh. Chodyński - hufcowy - znany w hufcu kuchmistrz.

2. 6 XI drużyna im. M. Curie - Skłodowskiej zorganizowała razem z ZMS wieczór towarzyski. Harcerze nauczyli kolegów wielu piosenek i piasów zuchowych. Zorganizowano także zgaduj - zgadulę na tematy sportowe. W finale było 2 harcerzy i 1 ZMS-owiec. Po zgaduj-zgaduli - zabawa.

W sumie impreza bardzo udana. Rezultat - obopólne postanowienie urzędującego jeszcze wielu podobnych imprez.

- - - - -



U W A G A ! S t o p . . . p . . . p ! Coś dla oszczędnych !
=====

Druhno ! Druhu !

Pragniesz, aby marzenia Twoje nie pozostały tylko w sferze abstrakcji. Chcesz mieć pewność, że miesiące w a k a c j i będą pełne atrakcji - wstąp natychmiast w szeregi członków Szkolnej Kasy Oszczędności, która działa przy Twojej szkole i od dziś zacznij składać drobne oszczędności na książeczkę SKO.

x x x

Druhu Drużynowy ! Leży Ci na sercu dobro Twojej d r u ż y n y ; pragniesz, aby była ona zasobna w ciekawy i różnorodny sprzęt, spowoduj, żeby Twoja drużyna wzięła udział w konkursie pt. Szlakiem Sztafety Oszczędnych, ogłoszonym przez PKO dla szkolnych kas oszczędności.

W a r u n k i :

1. co najmniej część członków drużyny musi należeć do SKO i tam systematycznie oszczędzać;
2. drużyna powinna zorganizować dla szkoły lub swoich członków akcję wychowawczą w zakresie oszczędzania;
3. z powyższych punktów nadesłać do Oddziału Wojewódzkiego PKO w Olsztynie sprawozdanie /w specjalne druki na ten cel zaopatrują komendy hufca/ do dnia 10 stycznia i następne do dnia 10 marca 1961 r.

Na każdy etap konkursu / etap trwa dwa miesiące / przeznacza się 6.000 zł na nagrody. Pierwsza nagroda wynosi 2.500 zł, następne dwie po 1000 zł i trzy dalsze po 500 złotych.

Oszczędzaj i ucz oszczędzać !

J.S.